



# GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## Delegacja polska przybyła do Pragi celem rozpoczęcia rokowań polsko-czechosłowackich

WARSZAWA (PAP). 14 bm. opuściła Warszawę, udając się do Pragi, delegacja rządu polskiego dla rokowań z Czechosłowacją, mających na celu omówienie całokształtu zagadnień, związanych ze stosunkami polsko-czeskimi, z ministrem Spraw Zagranicznych Rzymowskim na czele.

W skład delegacji wchodzi: minister Administracji Publicznej dr Kiernik, minister Sprawiedliwości L. Świątkowski, minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jędrzychowski, minister pełnomocny dyrektor Departamentu Politycznego Bader. Wraz z delegacją wyjechał do Pragi gen. Mossor, nacelnik wydziału południowo-wschodniego dep. polit. MSZ Sobierajski, dyrektorzy departamentu Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jastrzębowski, I. Lychowski oraz korespondent dyplomatyczny PAP, red. Woydyło. Delegację uzupełniają eksperci i doradcy. Towarzyszy delegacji polskiej poseł Czechosłowacji w Warszawie Józef Hejret.

Odjeżdżających żegnali na lotnisku: podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów min. Berman, wiceminister Sprawiedliwości Chajna, gen. Grosz, dyrektor gabinetu ministra Spraw Zagranicznych.

### W kilku wierszach

Pod przewodnictwem francuskiego ministra oświaty Nagelien rozpoczęła obrady w Paryżu kongres przedstawicieli międzynarodowego ruchu oporu.

Agencja Reutera donosi, że w Ottawie rozpoczęły się rokowania w sprawie pożyczki dla Wielkiej Brytanii. Pożyczka wyniesie prawdopodobnie 500 milionów dolarów.

Agencja Reutera donosi z Sajgonu, iż wojska francuskie zajęły miasto Bentre, 100 km na północ-zachód od Sajgonu, ostatni punkt oporu nacjonalistów annamickich.

Po 6-ciu posiedzeniach Rada Bezpieczeństwa odrzuciła wniosek delegacji ukraińskiej, do magającej się wysłania Komisji badawczej do Indonezji.

Z Waszyngtonu donoszą, że amerykański sekretarz wojny — Patterson zapowiedział iż do czerwca br. ilość wojsk amerykańskich zagranicą będzie zredukowana do 1,5 miliona żołnierzy.

Z Szanghaju donoszą, iż wielu dawnych obywateli rosyjskich, którzy emigrowali na terytoria za czasów Rosji carskiej pragnie uzyskać obywatelstwo radzieckie. Konsulat radziecki w Charchinie otrzymał do dnia 1 lutego 20 tysięcy podań o przyznanie obywatelstwa radzieckiego, konsulat w mieście Mandżuria 11 tysięcy, podań.

Z Hagi donoszą, że władze holenderskie utrudniają znajdującym się tam obywatelom radzieckim powrót do kraju. Odmawiają one wydania oficerom radzieckim, przybyłym dla dokonania repatriacji, spisów obywateli radzieckich, pragnących natychmiastowego powrotu do ZSRR.

Z Rzymu donoszą, iż trzeci skolei minister gabinetu de Gasperi — członek partii czynu — Parri zgłosił swoją dymisję z zajmowanego stanowiska. Premier de Gasperi wszczął narady z przedstawicielami stronnictw politycznych w sprawie obsadzenia trzech wakujących ministerstw.

Z Waszyngtonu donoszą, iż obsługa holowników i barek w porcie nowojorskim przystąpiła do pracy pod warunkiem podjęcia rokowań z pracodawcami przez komisję arbitrażową.

Z Pittsburgu donoszą o zakończeniu strajku robotników transportowców i pracowników elektrowni.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa znajduje się sprawa skargi rządów Syrii i Libanu przeciwko przebywaniu wojsk brytyjskich i francuskich na terytoriach Syrii i Libanu. Rada postanowiła zaprosić przedstawicieli Syrii i Libanu na to posiedzenie, jednakże bez prawa głosu.

nych dr Rakowski, wicedyrektor Departamentu Politycznego MSZ dr Żebrowski, dyrektor Protokółu Dyplomatycznego A. Gubrynowicz, dyrektor dep. ogólnego Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego Krzyszkowski oraz członkowie personelu czechosłowackiego.

PRAGA. Rozgłoszonia praska podała wczoraj wieczorem wiadomość, iż delegacja polska wylądowała na lotnisku w Rudzynie pod Pragę. Delegację powitali na lotnisku członkowie rządu czechosłowackiego i wyżsi urzędnicy ambasady polskiej w Pradze.

## Nota Rządu RP do W. Brytanii w sprawie likwidacji oddziałów Andersa

WARSZAWA, (PAP) — 14 bm. skierowana została do ambasady brytyjskiej nota, wyluszczaająca stanowisko Rządu R. P. w sprawie oddziałów Wojska Polskiego, pozostających pod dowództwem brytyjskim Rząd R. P. domaga się ostatecznego zlikwidowania tych oddziałów.

## Zażegnanie klęski głodu

głównym tematem obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN, (BBC). Na wczorajszym posiedzeniu Walnego Zgromadzenia, poświęconym debacie nad rezolucją brytyjską w sprawie światowego kryzysu żywnościowego, zabierali głos przedstawiciele Indii, Kanady, Grecji, Związku Radzieckiego, Danii, Australii i Norwegii. Rezolucja brytyjska, którą poparli przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Francji, Związku Radzieckiego i Chin została uchwalona jednogłośnie. W rezolucji tej wzywa się wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych do podjęcia natychmiastowej akcji, celem zażegnania klęski głodu grożącej milionom ludzi w wielu krajach. Organem powołanym do przeprowadzenia tej akcji będzie Międzynarodowy Komitet Żywnościowy, który ma ustalić zapasy żywności poszczególnych krajów i zająć się rozdziałem

walona jednogłośnie. W rezolucji tej wzywa się wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych do podjęcia natychmiastowej akcji, celem zażegnania klęski głodu grożącej milionom ludzi w wielu krajach. Organem powołanym do przeprowadzenia tej akcji będzie Międzynarodowy Komitet Żywnościowy, który ma ustalić zapasy żywności poszczególnych krajów i zająć się rozdziałem

środków żywnościowych wśród krajów, najbardziej potrzebujących pomocy.

Rząd brytyjski wysłał depeszę do ministrów wyżywienia krajów, będących członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych, wzywając ich na konferencję do Londynu. Konferencja ta odbędzie się w pierwszej połowie marca. Delegat Indii — dr. R. Mudaliar, zobrazował tragedię swego narodu. Stwierdził on, że w latach 1942-43 ginęło śmiercią głodową według oficjalnych danych — półtora miliona Hindusów, przypuszczalnie w rzeczywistości cyfrę tę należy podnieść do 3-4 milionów.

Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia postawiono również sprawę wyboru stałej siedziby Narodów Zjednoczonych, sprawę udziału Światowej Federacji Związków Zawodowych w ONZ oraz kwestie proceduralne, dotyczące międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

## Wyniki wyborów w ZSRR 100 milionów ludzi oddało głosy

MOSKWA, (PAP) Centralna komisja wyborcza otrzymała do godziny 12 dnia 13 lutego r. ze wszystkich okręgowych komisji wyborczych ostateczne dane o wyniku wyborów do Rady Najwyższej ZSRR.

Na podstawie tych danych ogólna ilość zarejestrowanych wyborców we wszystkich okręgach wyborczych została ostatecznie ustalona na 101.717.636 osób, czyli 99,7

proc. ogólnej liczby zarejestrowanych wyborców. Po doliczeniu wszystkich głosujących ustalono że w 632 okręgach wyborczych w wyborach do rady związku na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych głosowało 100.621.226 osób, co stanowi 99,18 proc. ogólnej liczby wyborców, którzy wzięli udział w głosowaniu.

## HITLERJUGEND MORDOWAŁA DZIECI

Prokuratorzy radzieccy oskarżają w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Trybunału oskarżali w dalszym ciągu prokuratorzy radzieccy.

Uczestnik bitwy pod Leningradem, prokurator radziecki Smirnow, przedstawił trybunałowi 53 tysięcy raportów radzieckich komisji do badań przestępstw hitlerowskich, popełnionych na spokojnych obywatelach Związku

Republik Radzieckich.

„Kiedy żołnierze Zwycięskiej Armii Czerwonej powrócili do swych stron rodzinnych, stwierdził prokurator, zastali tam pustynię i masowe groby swych najbliższych. Zastali resztki szubienic, na których wisiały jeszcze szczątki niewinnych ofiar, komory gazowe i gigantyczne krematoria, gdzie palono trupy kobiet i dzieci, które stały się ofiarami sadystycznych skłonności bandytów faszystowskich. Naród radziecki zrozumiał, iż w mordach tych była metoda. Wykonawcy mordów byli tylko jednym końcem łańcucha, którego początku należy szukać w niemieckiej radzie ministrów. Mordy te były nie tylko sankcjonowane ale od dawna z premedytacją planowane i popierane przez rząd Hitlera.

Podczas likwidacji ghetta lwowskiego, małe dzieci żydowskie wydano w ręce Hitlerjugend, która wprawiała się na nich w strzelaniu do celu. W obozie w Janowie oddział gestapo spalił 40 tys. ludzi. Komendant obozu obersturmfuehrer Wilhaus wydał rozkaz podrzucania w górę dwójga 4-0 letnich dzieci, do których strzelał z rewolweru. Widowisku temu przyglądała się 9-letnia córka Wilhaus, klaszcząc w ręce i wołając „jeszcze raz” po czym ojciec powtórzył swój czyn. W słynnym obozie śmierci Majdanku dyrektor krematorium obersturmfuehrer Mussfeld rzucał kobiety żywcem do pieca, związawszy im poprzednio ręce i nogi. Zastępca jego obersturmfuehrer Tumana miał zwyczaj zmuszania grup więźniów do kłękania i mordował ich uderzeniem koby po głowie.

LONDYN, (BBC) W brytyjskiej Izbie Gmin odbywa się debata w sprawie sytuacji żywnościowej Wielkiej Brytanii. W dyskusji zabrał głos przywódca opozycji Eden, który zarzucił rządowi, iż nie przedsię wziął w porę odpowiednich środków za radczych i że ukrywał istotny stan rzeczy. Eden powiedział „Nowe zarządzenia ograniczające racje żywnościowe są szczególnie dotkliwe dla ludności naszego kraju, która przez 6 lat wojny odczuwała niedostatek. Jest to szczególnie bolesne, gdy się weźmie pod uwagę, że Niemcy aż do chwili klęski żyli dostatecznie z zagrabionych

w innych krajach zapasów żywności. Władz winien był poinformować Parlament o groźnej sytuacji już przed Bożym Narodzeniem. I wtedy podjąć odpowiednie środki dla zażegnania jej”.

W odpowiedzi na to przemówienie minister wyżywienia Ben Smith oświadczył, iż Parlament był przez cały czas informowany o trudnościach w dziedzinie aprowizacji, należało jednak postępować ostrożnie, gdyż przedwczesne ujawnienie sytuacji mogło spowodować niepożądaną zwyżkę cen artykułów pierwszej potrzeby.

## Rozwiązania korpusu Andersa domaga się opinia angielska

MOSKWA (Tass) Korespondent amerykański dziennika londyńskiego „News Chronicle” — Cummings pisze, iż sprawa rozbrojenia i rozwiązania korpusu gen. Andersa we Włoszech jest sprawą niecierpiącą zwłoki. „Polacy ci, pisze Cummings są święcie przekonani, iż zostaną użyci

wcześniej, czy później w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Na rząd brytyjski spada odpowiedzialność za taki stan rzeczy. Dopóki sprawa ta nie zostanie załatwiona w sposób radykalny, atmosfera polityczna będzie zatruta”.

### Harriman w Waszyngtonie

WASZYNGTON, (PAP) Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Harriman, który odbył ostatnio w Tokio dłuższą konferencję z nacelnym dowódcą wojsk sojusznicych w Japonii, przybył do Waszyngtonu.

### Za dużo hitleryzmu w Niemczech

LONDYN (BBC). Komisja amerykańskiej Federacji Związków Zawodowych, która przebywała ostatnio w Norymberdze, udała się do Monachium. Jeden z delegatów — Hillman oświadczył, iż komisja przedłoży zalecenie odroczenia organizacji niemieckich związków zawodowych, gdyż uważa akcję dehitleryzacji za zaledwie rozpoczętą. Tym samym tworzenie związków zawodowych jest przedwczesne.

Co się tyczy stanu zdrowia ludności niemieckiej, to Hillman uważa, iż stan ten jest zupełnie zadowalający — wszelkie doniesienia o grożących epidemiami ocenia on jako „panikarskie i przynoszące szkodę Narodom Zjednoczonym”.

W imieniu rządu Związku Radzieckiego prokurator Smirnow oświadcza, iż za wszystkie nieludzkie czyny wojsk niemieckich na wschodzie są odpowiedzialni przede wszystkim narodo-socjalistyczni i rząd niemiecki.

# O blok wyborczy demokracji polskiej

## Referat tow. Romana Zambrowskiego członka KC PPR na wojewódzkiej naradzie aktywu partyjnego

Towarzysze! W niedzielę obradował plenum Komitetu Centralnego naszej partii. Na porządku dziennym stała jedna tylko sprawa — sprawa naszej taktyki wyborczej, sprawa naszych zadań w związku ze zbliżającymi się wyborami.

### Pierwsze wybory od 16-tu lat

Wybory do parlamentu w każdym kraju są wydarzeniem politycznym pierwszorzędnej wagi. Tym bardziej u nas, bo przecież te wybory będą w gruncie rzeczy pierwszymi wyborami od 16-tu lat, tj. od czasu sławetnych brzeskich, sanacyjnych wyborów 1930 r.

Bo przecież wybory, które nastąpiły po sławetnych wyborach 1930 roku, wybory 1935 i 1938 r. były zbrojotwane przez większość społeczeństwa zorganizowanego w obozie demokratycznym, przez podstawowe partie demokratyczne.

Od 16-tu lat lud polski i demokracja polska były całkowicie odsunięte od wpływu na rządy w państwie i dlatego te wybory, wybory demokratyczne, ku którym idziemy, mają tak wielkie znaczenie. Znaczenie ich urasta jeszcze bardziej, jeśli ją zważymy, że do tych wyborów idzie blok demokratyczny, jako blok rządzącego ludu.

### Dorobek obozu demokracji

Do tych wyborów blok demokratyczny idzie z wielkopomnym dorobkiem okresu rocznej pracy zakładania nowych podstaw demokratycznych pod Niepodległą Polskę.

W ciągu tego roku siły demokracji, przede wszystkim siły walczących ramie przy ramieniu w jednolitym froncie robotniczym bratnich PPR i PPS, siły Bloku Demokratycznego, przede wszystkim tych stronnictw, które budowały PKWN w ciągu tego z górą roku rządzenia w Niepodległej Polsce, dokonały przemian, które określać mogą rozwój naszego narodu na wiele pokoleń na setki lat.

Obóz demokratyczny w Polsce doprowadził do takiego ogromnego zwycięstwa narodowego, jakim jest

**ODSUNIĘCIE GERMANIZMU ZA ODRE, STWORZENIE Z POLSKI PAŃSTWA NARODOWEGO**

w odróżnieniu od państwa wielonarodowego, skłóconego wewnątrz, jakim była Rzeczpospolita przed wrześniem 1939 roku.

Do tego wielkiego zwycięstwa narodowego Obozu Demokracji Polskiej, do tego zwycięstwa, które określa nowe miejsce Polski w Europie, do tego trzeba jeszcze dodać te ogromne zwycięstwa społeczne i polityczne, jakie się dokonały w ciągu tego roku. Reforma rolna i rozbięcie siły politycznej obszarnictwa, unarodowienie przemysłu i rozbięcie siły politycznej wielkich kapitalistów i karteli, — oto zwycięstwa narodowe, społeczne, polityczne, polskiej demokracji, z którym ona idzie do wyborów.

Te wielkie przemiany dokonane zostały przez stronnictwa demokratyczne, blok stronnictw demokratycznych PPR i PPS, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i ten fakt przesądza z góry o rozstawieniu sił politycznych podczas wyborów.

Jakie by podczas tej akcji wyborczej nie były wysuwane programy wyborcze, główna linia podziału będzie biec między tymi siłami politycznymi, które dokonywały tych wielkich przemian i które stoją na gruncie ich utrwalenia, a tymi siłami, które przeciwstawiały się tym przemianom i które dążą do restauracji stosunków przedwrześniowych, do tego, aby w Polsce znowu zapanowały kartele i obszarnicy, aby Polska znowu stała się terenem gier międzynarodowych i pochodów antysowieckich.

## Narada wojewódzkiego aktywu PPR

W dniu wczorajszym w Łodzi, w lokalu C.R.D.K., obradowała narada aktywu wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej.

Referat polityczny, nasświetlający uchwały ostatniego Plenum Centralnego Komitetu PPR., wygłosił tow. Zambrowski. Referat o zadaniach Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej wygłosił tow. Loga-Sowiński. Nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wystąpili tow. Klusek pierwszy sekretarz Komitetu Powiatowego w powiecie końskim, tow. Grzegorz — drugi sekretarz Komitetu Powiatowego powiatu opoczyńskiego, tow. Szafraniec pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego Piotrkowa, tow. Rzeźnicki, tow. Uzdański, tow. Potapczuk, tow. Burski, tow. Stawiński oraz szereg innych.

Dzisiaj publikujemy referat tow. Zambrowskiego, w najbliższych numerach zamieścimy dalsze materiały z narady.

Te siły — siły reakcji którym wielkie reformy PKWN, Rządu Tymczasowego, Rządu Jedności Narodowej, wyrwały bazę

materiałną, wyrwały władzę z ręki, — te siły reakcji jeszcze są w Polsce i jeszcze są niemałe.

## Rozbitkowie reakcyjni nie dają za wygraną

Nie ma w Polsce władzy obszarników nie ma w Polsce obszarników posiadających latyfundię i majątki. Ale ten obszarnik ten śmiertelny wróg demokracji, chłopstwa, robotników rolnych, żyje i wraz ze swymi sługusami używa wszystkich środków, aby podważyć siły naszego demokratycznego państwa i rządu tych stronnictw demokratycznych, które go wyrzuciły z sióła. Rozbici zostali kapitaliści i kartele, ale ci rozbitkowie żyją i korzystają ze swego doświadczenia, nabytego w ciągu wieloletnich rządów i z tych ludzi, których się im udało przekupić i wprzeżyć do swej służby i nie ustają w działaniach przeciwko Państwu i stronnictwom demokratycznym.

Nie można też nie widzieć tego co się dzieje a co było i jest w pewnej mierze nieuniknione — proces rodzenia się kapitalistów, rodzenia się i narastania na gruncie spekulacji, szabru i żerowania na nędzy mas nowych grup kapitalistów, najbardziej pasożytniczych i zachłannych, które oczywiście również tęsknią do innej władzy, przy której mogłyby się nieskrępowanie rozwijać.

## Linia podziału

Ogromne zwycięże demokracji polskiej osiągnięte zostały w ciężkiej ofiarnej walce przeciwko siłom reakcji. Jeszcze teraz siły reakcji, używają najniebezpieczniejszych środków dla walki przeciwko obozowi demokracji. Bandy NSZ, grupy podziemne WIN-u, szczytki AK idące razem z NSZ idą na takie zbrodnie, jak wysadzenie w powietrze pomnika żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, która ofiarcie zrosiła krwią swoją miasta i wieś naszego kraju w walce o jego wyzwolenie. To oni asilują wygłodzić nasze miasta, terroryzując chłopów i zmuszając ich, aby nie dawali kontyngentu. To oni posuwają się nawet do tego, że palą wieś, zganiają chłopów do stodół i palą ich żywcem, za to, że oddają kontyngenty — jak to miało miejsce niedawno w województwie białostockim. To oni za granicą przez usta Andersów, Sosnkowskich i Kwapińskich i tu w kraju po przez gazdzinowe pisemka, przez szepowaną propagandę, mówią, że nam Szczecin i Wrocław jest niepotrzebny, że nie do Polski te miasta winny należeć, że Polska winna swe siły znowu kierować na wschód. To oni propagują trzecią wojnę, to oni w trzeciej wojnie, która może być tylko katastrofą dla Polski, widzą ratunek dla siebie.

Skoro jest tak, że główna linia podziału podczas tych wyborów ze względu na całą przełomowość i doniosłość tych reform, które były dokonane w ciągu tego roku, biec będzie między tymi siłami, które te reformy rozwijają, a tymi które chcą restauracji obszarników i kapitalistów.

A skoro tak jest, to kampania będzie

Te siły społeczne rozbitych klas ciągną za sobą tę całą sferę pomocników, którzy przyzwyczaili się im służyć w okresie kiedy oni byli u władzy. Opierają się one na tych elementach, które niegdyś należały do sanacji i endecji, ciągną je za sobą wraz z tą częścią społeczeństwa, którą pięcioletnia, w gruncie rzeczy legalna demagogia i agitacja londyńska w kraju, antysowiecka, antypeperowska i antydemokratyczna zdemoralizowała i przytroczyła do rydwanu londyńskich antydemokratycznych idei i koncepcji. Te siły są zorganizowane i mają swe podziemne ośrodki. przenikają do legalnych stronnictw, mają zagraniczne ośrodki i korzystają z subwencji z zagranicy, mają szkoły dywersantów za granicą. Te siły wykorzystują i żerują na naszych trudnościach gospodarczych, pociągają za sobą opozycjonistów, malkontentów i niezadowolonych. Fakty te dowodzą, że reakcja w Polsce, aczkolwiek jest rozbita, aczkolwiek pozbawiona swojej bazy materialnej wciąż jeszcze posiada siły dość znaczne.

przechodziła pod hasłem walki z reakcją: wybory — jeszcze jedną kłęką dla reakcji.

Głównym naszym hasłem jest: wybory muszą stać się jeszcze jedną kłęką dla reakcji.

Wszystkie stronnictwa wypowiedziały się za wyborami, wszystkie stronnictwa demokratyczne wypowiedziały się za szybkim przeprowadzeniem wyborów.

Nasza partia jeszcze w październiku r. ub. przez usta tow. Wiesława wypowiedziała się za szybkim przeprowadzeniem wyborów i rzuciła hasło bloku wyborczego. Hasło to potem z całą energią było podniesione przez PPS, przez Kongres Stronnictwa Ludowego, przez Radę Naczelną Stronnictwa Demokratycznego. Wszystkie stronnictwa uznały, że wybory powinny stać się poważnym wkładem, dalszym krokiem na drodze normalizacji i stabilizacji naszych stosunków politycznych, na drodze stabilizacji i normalizacji naszego reżimu demokratycznego.

Na plenum naszego Komitetu Centralnego w ogólnych zarysach rozwinięty został pierwszy rzut i zarys naszego programu wyborczego.

Inną jest dziś Polska od tej, którą była w 1921 r., kiedy przyjęta została konstytucja, która w zasadzie i obecnie nas obowiązuje. Inną jest Polska i dlatego też powinny być te zasadnicze zmiany, które się w kraju dokonały, uwzględnione i usankcjonowane przez konstytucję wypracowaną przez sejm ustawodawczy. U podstaw działalności tego nowego sejmu i u podstaw programu wyborczego jest Manifest PKWN, który w

dużej swojej części zrealizowany, jeszcze w wielu zasadniczych punktach, wymaga dalszej realizacji i który jest naszym ramowym programem na bardzo długi jeszcze okres.

### Nasz program wyborczy

U podstaw naszego programu wyborczego będzie ta polityka, którą przeprowadzała Krajowa Rada Narodowa w okresie okupacyjnym, polityka którą przeprowadził Rząd Tymczasowy, Rząd Jedności Narodowej, polityka zabezpieczenia Polski przed odwetem niemieckim, polityka odniemczenia Ziemi Zachodnich, polityka przyjaźni ze Związkiem Sowieckim która gwarantuje Polsce na cały okres historyczny pokój i możliwość pokojowej pracy nad odbudową kraju oraz skutecznego przeciwdziałania się wszelkim próbom odrodzenia germańskiego imperia-izmu.

Podstawą naszego programu wyborczego jest zasada, że te wolności demokratyczne i swobody demokratyczne, które zdobył obóz polskiej demokracji, mają służyć tylko dla sił demokratycznych, dla organizacji demokratycznych i nie mogą być wykorzystywane przez siły reakcji. Podstawą naszego programu wyborczego jest dalsza demokratyzacja naszego aparatu państwowego, zabezpieczenia bezpieczeństwa obywateli, likwidacji band, odbudowy kraju, wzrostu wydajności, wzrostu produkcji i podniesienia siły ekonomicznej kraju i poziomu życiowego szerokich mas pracujących.

Plenum naszego Komitetu Centralnego zarazem potwierdziło nasze podstawowe wytyczne w dziedzinie ordynacji wyborczej, stojącej na zasadzie pięcioprymiotnikowego prawa wyborczego, wyborów tajnych, równych, bezpośrednich i proporcjonalnych.

Plenum naszego KC jednocześnie z całą siłą uzasadniło nasze hasło, hasło czterech stronnictw demokratycznych, które pierwsze stanęły do dzieła odbudowy Polski, hasło bloku wyborczego.

Nasza partia do bloku wyborczego podchodzi nie z punktu widzenia interesów swojej partii, ale jako do konieczności państwowej.

Uważamy, że sytuacja międzynarodowa naszego kraju dyktuje wszystkim siłom demokratycznym naszego kraju blok wyborczy. Uważamy, że zupełnie inną będzie nasza pozycja na Konferencji Pokojowej w maju r.b., która będzie decydować o naszych granicach zachodnich, że silniejszą będzie nasza pozycja na konferencji i w świecie, jeśli pójdziemy do wyborów w atmosferze bloku wyborczego, w atmosferze unikania zaognień, zadrążeń, jętrzenia i walki, która jakże często u nas łączy walkę argumentami z walką na karabinie.

Sądymy, że jeżeli my pójdziemy w blok wyborczy, to fakt ten odbierze ochotę niektórym ministrom spraw zagranicznych do brutalnego wtrącania się do spraw wewnętrznych naszego kraju, że nie będą oni wtedy mogli liczyć na istnienie w naszym kraju legalnych sił politycznych chętnie oczekujących właśnie takich oświadczeń i brutalnego wtrącania się do naszych spraw.

Blok wyborczy jest również koniecznością państwową, jest w interesie narodu państwa polskiego i ze względów wewnętrznych, bo izoluje reakcję, bo pozwala skupić wszystkie siły dla przeciwdziałania trudności gospodarczych w naszym kraju, dla odbudowy, dla likwidacji band, dla zapewnienia bezpieczeństwa obywateli i bezpieczeństwa kraju.

Wiecie, towarzysze, że PPS w grudniu roku ubiegłego prowadziła rozmowy z Naczelnym Komitetem Wykonawczym PSL w sprawie przystąpienia PSL do bloku wyborczego.

Odpowiedzią NKW Polskiego Stronnictwa Ludowego było, że w sprawie tej zdecydował Kongres PSL.

(dalszy ciąg na stronie 3-ej)

# BALUTY MUSZĄ BYĆ ODBUDOWANE

Czego nie zniszczył okupant — dokończyli szabrownicy. Wypowiedzmy walkę tym złoczyńcom, zabierzmy się do roboty poważnie

Jeszcze w grudniu r.ub. pisaliśmy o katastrofalnej sytuacji na Balutach w związku z zorganizowanym szabrem ocalkanych częściowo domów.

Podkreślaliśmy już wówczas konieczność ukrócenia szalejącego szabru i dewastacji domów przez stworzenie odpowiedniej straży, niestety jednak stan poprzedni, w niczym nie uległ zmianie. Baluty przedstawiają już obraz ruiny.

Wiele domów, które jeszcze przed 2-ma miesiącami nadawały się do remontu, nie przedstawia już dziś żadnej wartości. Jest to skutek masowego szabru. Kilka domów na terenie Balut zostało tak doszczętnie ogolonych, że rozpadło się w gruzy. Grozi to już wielu innym domom, z których zostały usunięte nie tylko podłogi, ale nawet belki stropowe — stoją jedynie szkielety murów, nie nadające się do remontu.

Bandy rozzuchwalonych szabrowników nie liczą się już z nikim i z nikim — za mało jest im tego, co mogą zabrać w własnych plecach, zajeżdżają wózkami i wozami, ładując w biały dzień najbezczelniej w świecie deski i wypilowane ze stropów belki.

Na próżno rozglądamy się za jakimiś przedstawicielami porządku i ochrony mienia państwowego — długo musielibyśmy ich szukać. Nic więc dziwnego, że szabrownicy czują się na Balutach, jak w swoim królestwie. Pozwalają sobie już na tak daleko posunięte zachwalstwo, że tym, którzy z urzędu lub z poczucia obywatelskiego obowiązku usiłują przeszkodzić im w niegodnym procederze, grożą pobiciem lub nawet pozbawieniem życia.

Czy stan taki może nadal istnieć? Dziś zwłaszcza, gdy całe społeczeństwo i władze wypowiedziały walkę szabrownikom i spekulantom — czas najwyższy zabrać się do sprawy Balut.

Baluty są bodaj że najstarszą dzielnicą miasta. Łódź w swoim rozwoju budowana była dosyć tandetnie, gdyż fabrykantom chodziło o to, aby dać mieszkańia robotnikom jak najtańszym kosztem.

Podczas wojny w dzielnicy tej zostało stworzone ghetto — jasne jest, że w tych warunkach nikt się o te domy nie troszczył i nie były one remontowane. Przeszedł okres wyzwolenia — domy stały opuszczone, poniszczone. Wielu ludzi zaczęło samorzutnie zajmować znajdujące się w najlepszym stanie mieszkania, doprowadzając je własnym przemysłem do stanu używalności.

Władysław Pawlak

## Łódź w latach grozy

(Powieść z życia robotników łódzkich w okresie okupacji)

W mieszkaniu nie mógł się Wieczorek doczekać i denerwowało go, że sąsiadki i sąsiedzi przychodzili, dopytywali się o wieści z frontu, każdy był spragniony nowin.

Zapadł wieczór, w kanonice ledwie się smerliło, ale śledzieli i rozmawiali.

— Wie mama, od jutra idę już gdzie indziej robić — rzekł Wacek do matki.

— Gdzie indziej, dlaczego?

— Niemcy przestali wyrabiać sztuczną wełnę.

— Przestali, czemu?

— Nie opłaci się im, za dużo szło na odpadki.

— To może już nie będziesz robił na zmianę i w niedzielę?..

Będzie. Przerzucają wszystkich robotników na inne oddziały.

Kurpikowa zamyśliła się. Franusia ujrzała w wyobraźni, takiego pobitego, umęczonego... Niemcy zaprzestali produkować sztuczną wełnę myślała — nie udaje się im... Franuś żyć nie oddał za darmo...

Stukanie do drzwi wyrwało ją z zadumy...

— Proszę — rzekł Wacek.

Wszedł Wieczorek.

— Fanie Wacek — rzekł.

— Jestem.

— Jeżeli ma pan trochę wolnego czasu, to



nu używalności. Domy, będące w gorszym stanie i wymagające większego remontu, czekały na kogoś, kto by się nimi zajął. Niestety — doczekały się jedynie szabrowników.

Jedyną instytucją, która zajęła się pewną ilością domów na Balutach jest Centralny Związek Przemysłu Włókienniczego, który wyłonił Komitet Odbudowy Balut dla wyszukania nadających się do remontu domów i doprowadzenia ich do stanu używalności. Mieszkania w tych domach przeznaczone zostały dla najbardziej potrzebujących robotników przemysłu włókienniczego. Obecnie pewna część oddana już została do użytku. Jest to jednak bardzo znikoma ilość w stosunku do potrzeb.

Oglądaliśmy jedno z takich mieszkań przy ul. Podrzecznej 14, składające się z

2-ech pokoi z kuchnią, do którego przed kilku dniami sprowadził się właśnie ob. Kowalewski (woźny z C.Z.P.W.) wraz z rodziną składającą się z 9-ciu osób. Dotychczas gnieździł się oni w jednoizbowym lokalu, ciemnym, gdzie woda lała się im z dziurawego dachu na głowę. Ob. Kowalewska, oprowadza nas po mieszkaniu i opowiada o swej niedawnej niedoli. Teraz nareszcie mają swoje mieszkanie.

Ileż jeszcze takich rodzin robotniczych gnieździ się w nędznych norach, czekając na otrzymanie jakiegoś ludzkiego mieszkania!... A tymczasem szabrownicy nabijają sobie kieszenie, niszcząc czekające na remont domy.

Musimy spojrzeć prawdzie w oczy. Faktem jest, że zostało w ten sposób zmarnowanych wiele domów nadających się jeszcze nie dawno do remontu.

Należy jednak ratować jeszcze te, któ-

re pozostały. Prócz tego jest jeszcze wiele domów częściowo zamieszkałych — jak pisaliśmy — zajętych samorzutnie przez obywateli. Zająli oni oczywiście te mieszkania, które wymagały mniejszego wkładu w remont. Nie mniej te, które pozostały nie zajęte, są o tyle w lepszym stanie od domów całkowicie niezamieszkałych, iż posiadają podłogi i sufity, wymagają więc mniejszego remontu i sądzą, że tymi właśnie mieszkaniami należałoby się w pierwszym rzędzie zająć.

Zagadnienie remontu domów na Balutach ma bardzo ważne znaczenie jeszcze i z tego względu, że w niedługim czasie rozpocznie się sezon budowlany i konieczne jest zatrudnienie robotników budowlanych, którzy znajdują się obecnie w bardzo ciężkiej sytuacji. Sprawa remontu tych domów przyczyniłaby się w dużym stopniu do rozwiązania tego ważnego zagadnienia na terenie łódzkim.

Czas już przestać bawić się w komitety i komisje, które odbywają nie kończące się posiedzenia, rozpatrują piękne projekty budowlane, planują parki, zieleńce — a w końcu, z braku kapitałów lub kredytów, toną w morzu zapomnienia.

Klasa robotnicza Łodzi, zmagająca się z trudnymi warunkami bytu i odbudowy kraju, ma prawo oczekiwać od władz i organizacji społecznych energiczniejszych niż dotychczas posunięć w kierunku zapewnienia jej jako tako normalnych warunków mieszkaniowych.

Na terenie Łodzi powstał nie dawno Komitet Odbudowy Łodzi, który ma się zająć tymi palącymi zagadnieniami i rozpoczyna swe urządowanie. Oczekujemy od niego prawdziwej twórczej pracy. Fun dusze na ten cel muszą się znaleźć.

Tego oczekuje Łódź robotnicza, która nie ma mieszkań i tego oczekują robotnicy budowlani, którzy nie mają pracy.

H. Tomaszewska.

## Przekształcimy wybory w klęskę reakcji

(Dokończenie referatu tow. Zambrowskiego ze str. 3-ej)

bez tego on sobie nie da rady i stanie bezbronny wobec tej lawiny plotek i propagandy, którą reakcja rozpowszechnia.

Każdy peperowiec powinien pilnować nie tylko tego, aby nasza gazeta docierała wszędzie, ale aby członek naszej Partii mógł wykonać swoją rolę — człon-

ka przodującej Partii, aby czytał i podnosił swój poziom polityczny. Postawie naszą propagandę na właściwym poziomie — to nasze trzecie zadanie.

Czwarte zadanie: Nasza Partia w okresie między zjazdem i pierwszym Plenum, które odbyło się w niedzielę, wzrosła z 210 tysięcy do 255 tysięcy członków. To jest wzrost o 45 tysięcy

członków w całym kraju. Jest to wzrost niedostateczny. Nasza Partia powinna, jak to było słusznie powiedziane na naszym Plenum, swoje drugie półrocze rozpocząć cyfrą pół miliona członków. Ja myślę, że wasza przodująca łódzka wojewódzka organizacja powinna drugie półrocze tego roku rozpocząć cyfrą 50 tysięcy.

To zadanie wymaga przede wszystkim uaktywnienia podstawowego ognia naszej Partii — koła partyjnego. Każdy członek Partii, członek koła partyjnego, winien mieć jakieś zadanie i pracować dla Partii, tak aby koła partyjne mogły się stać ośrodkiem wpływów na pozostałych robotników. To zadanie wymaga, aby nasi kierownicy partyjni byli jak najbliżej tych kół partyjnych, abyśmy się bał, jak największej zarazy, biurokratyzmu. Wtedy niewątpliwie i to zadanie umasowienia naszej Partii wykonacie.

Ja, towarzysze, kończę. Nasze Plenum, jako główne hasło wysunęło „Wybory winny przynieść zdecydowaną klęskę polskiej reakcji“. Nie wątpię, że to hasło urzeczywistnicie, (Długotrwałe oklaski).

## Pierwszy dzień spisu ludności

Jak nas informuje Biuro Naczelnego Komisarza Spisowego m. Łodzi: — pierwszy dzień spisu ludności miał na terenie naszego miasta przebieg bardzo pomyślny. Wszyscy komisarze spisowi, którzy na skutek apelu Prezydenta Mijała zgłosili się do akcji spisowej — przystąpili o godz. 8 rano do pracy. Komisarze, którzy otrzymali przydział na peryferiach Wielkiej Łodzi — dowiezieni zostali samochodami. Specjalni kontrolerzy dokonywali lustracji na poszczególnych odcinkach. W całym szeregu Okręgów spis już w 1-szym dniu był zakończony.

(69)

może pan zejdzie na chwilę do mnie... — mówił — widząc że u Kurpików jest jak zawsze ludno. Miał już wyjść.

— Panie Wieczorek, niech pan nie ucieka, niech nam pan co powie, niech nas pan pocieszy, bo te szwabry dzisiaj jak te zatrute chodzą gdzie tylko ich spotkać...

— Żalobę przecież mają — rzekł Nowak.

Wieczorek zatrzymał się niezdeterminowany.

— Niech się pan nie boi, przecież wszyscy swoi jesteśmy, Polacy.

Wieczorek wrócił ode drzwi.

— Niech pan nie stoi — Kurpikowa podsunęła mu krzesło.

Usiadł i jakby się namyślał od czego rozpocząć.

— Jak tam na froncie, co nowego, panie Wieczorek? — Nowak pytał, a wszyscy z największym zaciekawieniem wyczekiwali.

— Pod Stalingradem skończyło się — rzekł Wieczorek.

— Skończyło?

— Tak. Cała armia niemiecka i wojska inne jakie tam były, jeżeli ich nie wybili, dostały się do niewoli ze wszystkimi generałami i dowódcami.

Przysunęli się do Wieczorka bliżej, wsłuchani w jego słowa, każde gardło skurczyło się i natychmiast wilgotniały.

Wieczorek przestał mówić, a w mieszkaniu jakby nikogo nie było, cisza trwała i nastroj święta wielkiego i wszyscy byli myślami nie tutaj, a hen tam i oczyma wyobraźni widzieli tych żołnierzy nieznanych, a tak w tej chwili swoich, bliższych niż siostry i bracia.

I jak w te lata, w te dni niepokoju myślamy zawsze przy nich byli, to teraz całe serce, całe uczucie, więcej oddania i miłości ku nim aniżeli nawet nienawiści do tych tutaj o których nikt dobrze nie pomyślał i mijając ich nosił w sobie cdrzęcie i wypowiadał przy każdym spotkaniu życzenie by ich spotkało i dotknęło to wszystko co na świecie może być najgorszego.

W izbie Kurpików zebrana garstka przeżywała w sobie ten wielki dzień na który tak długo, lata całe czekali i mieli na myśli to jedno słowo: Stal'ngrad...

— Doczekali się — rzekł Nowak o niemcach.

— Doczekali się oni, ale i myśmy się doczekali...

— Na całym froncie niemcy cofają się, zo stawiają cały sprzęt, każdy ucieka byle się samemu ratować...

— Podlece... Jak to niedawno jeszcze pyskował... Sam Hitler, jak to krzyczał, że gdzie żołnierz niemiecki nogę postawi, to już się nie cofnie...

— Armia Czerwona podchodzi pod Charków...

— Pod Charków? — panie Wieczorek.

(d. c. n.)

# Przekształćmy wybory w klęskę reakcji

## Dalszy ciąg referatu tow. Romana Zambrowskiego

(dalszy ciąg ze strony 2-ej)

Na Kongresie PSL występowali przedstawiciele wszystkich stronnictw demokratycznych i wzywali ten Kongres do powzięcia uchwały o przyłączeniu się PSL do Bloku Demokratycznego. Na tym Kongresie PSL wystąpił tow. Wiesław w imieniu naszej Partii, argumentując i uzasadniając konieczność bloku wyborczego i konieczność przystąpienia PSL do tego bloku. Tow. Wiesław wskazał zarazem, iż to przystąpienie PSL do bloku wyborczego odbyłoby się na zasadach jak równi z równymi i na zasadach, oczywiście wspólnej odpowiedzialności za losy państwa.

Kongres PSL nie wykonał tych zobowiązań, jakie wzięli na siebie przywódcy PSL w stosunku do PPS i w stosunku do całego obozu demokratycznego i nie zdecydował sprawy bloku wyborczego, zagrał na zwłokę, odłożył decyzję do następnego Nadzwyczajnego Kongresu.

W rezultacie tej nowej sytuacji CKW PPS przyjął uchwałę domagającą się ostatecznej odpowiedzi PSL do dnia 1 marca rb. Nasz Komitet Centralny, do tej uchwały się przyłączył.

Byłoby, towarzysze, powierzchownym traktowaniem sprawy, gdybyśmy uważali, że uchwały Kongresu PSL w sprawie bloku wyborczego są tylko grą na zwłokę.

Jeśli kto myślał w lipcu r. ub., kiedy podpisana została umowa moskiewska, kiedy powstał Rząd Jedności Narodowej, że Mikołajczyk i jego partia zerwały rzeczywistość i całkowicie z reakcją, to dzień za dniem, tydzień za tygodniem wskazywał na to, że w nowych warunkach, w nowej sytuacji Mikołajczyk i PSL w gruncie rzeczy kontynuują tę samą taktykę, którą prowadziła jego partia w Londynie: Słowne demokratyczne programy, słowne demokratyczne deklaracje — i w praktyce czepianie się za wszelką cenę dobrych stosunków i sojuszu z siłami reakcyjnymi i endeckimi.

### Słowa i czyny przywódców PSL

Mamy dosyć częste oświadczenia ze strony PSL w stosunku do band NSZ-owskich, mieliśmy oświadczenie Mikołajczyka przeciw Andersowi, ale jednocześnie i w terenie i na Kongresie zaznaczyła się wspólna platforma PSL i jego przywódców z siłami reakcyjnymi.

Głównym celem ataku band reakcyjnych jest Ministerstwo i Urząd Bezpieczeństwa, jest PPR i głównym celem ataków na Kongresie PSL było Ministerstwo Bezpieczeństwa i w pewnej mierze PPR. Kiedy stała się taka zbrodnia, jak zabójstwo Scibiorka, to pospyły się tak dwuznaczne, a właściwie jednoznaczne oświadczenia PSL-owców, które doprowadziły do tego, że w sukurs im przyszedł minister Bevin z oświadczeniem o Polsce, jako o państwie policyjnym, w którym uprawia terror Bezpieczeństwo i w którym giną głównie członkowie PSL i to rzekomo z rąk pracowników Bezpieczeństwa.

Ten stosunek do reakcji, przywódców Kongresu i przede wszystkim Mikołajczyka, wiąże się i ze sprawą nie tak dawnej przeszłości, za którą współodpowiedzialność ponosi grupa Mikołajczyka o takich sprawach, jak zerwanie stosunków przez rząd londyński z ZSRR, jak powstanie warszawskie, przygotowane przez rząd londyński. Mikołajczyk i przywódcy PSL nie znaleźli słowa dla krytyki, dla rewizji swej ówczesnej polityki, zażądali i otrzymali rozgrzeszenie od swojego Kongresu.

### Polska reakcja stawia na PSL

Słyszymy i czytamy ciągle oświadczenia przywódców PSL o pięćdziesięcioletniej tradycji demokratycznej PSL-u, o ich przywiązaniu do zasad demokratycznych.

Wymowa faktów jest tak silna, że nie tylko nas nie mogą jakoś przekonać te oświadczenia, ale nie przekonują również i polskiej reakcji, bo przecież, pomimo wszystko, polska reakcja niezmiennie stawia na PSL, okazuje PSL zaufanie i uznanie.

Mam przed sobą pismo nielegalne pt. „Nowy Zew”. Na progu Nowego Roku,

30 grudnia, organ tzw. WIN-u („Wolność i Niezawisłość”), organizacji, co przysłała na zmianę AK, rekrutującej się z sanacyjnej dwójki i zwykłych bandytów. W gazecie tej czytamy o tym, jakie to oburzenie zapanowało w całej Polsce, w tych kołach właśnie NSZ-owsko - WIN-owskich i AK-owskich, kiedy Mikołajczyk wszedł do Rządu Jedności Narodowej.

„I myśmy na łamach „Nowego Zewu” — czytamy w tej gazecie — dali się unieść powszechnemu oburzeniu. Tak było w pierwszej chwili, lecz przyjrawszy się bliżej, doszliśmy do przekonania, że krok ten był aktem głębokiej rozważności. Osiągnęli oni wpływ na życie polityczne w Polsce, okazali się czynnikiem hamującym wrogie zakusy agentów PKWN”.

Nie tylko uznanie dla p. Mikołajczyka i PSL, ale i samokrytyka z powodu pierwotnej mylnej oceny politycznej.

Dla tych wszystkich sił reakcyjnych podziemnych, subsydiowanych i kierowanych z zagranicy, dla tych wszystkich sił PSL stała się organizacją, wokół której oni wszystkimi swoimi środkami, szepetaną propagandą oddziaływaniem terrorem skapiają wszystkie elementy zdemoralizowane politycznie, wszystkie elementy niezadowolone i nieświadomione.

W gruncie rzeczy te grupy podziemne traktują i chcą traktować PSL jako swoją legalną transmisję. I dowodem, że tak jest, jest nie tylko to wyznanie wiary, które dopiero co cytowałem, ale mógłbym zacytować i szereg innych faktów. Oto co pisze drugi taki świstek „Niepodległość” z grudnia r. ub. — „jednodniówka tych akowców, którzy się nie ujawnili i związali z NSZ:

„Musimy się temu przeciwstawić i iść zwartymi szeregami, aby usunąć obecny reżim. Jawnie — przez wstąpienie do PSL, tajnie — przez wstąpienie do AK”.

Dlaczego reakcja polska, jak to wynika z tych cytat, stawia na PSL? Dlaczego życzy mu zwycięstwa, dlaczego reorganizuje swoje bandy na czas wyborów, aby, jak mówi, zapewnić „czystość” wyborów, a myśli zapewnić przez terror zwycięstw PSL.

Byłoby uproszczeniem, byłoby niestudnie twierdzić, że nie ma różnic między PSL a tymi świstkami które cytowałem. Różnice są, ale reakcja polska, która szła z Mikołajczykiem w Londynie, liczy, że przez przeniknięcie do szeregów PSL przez

## Z obozem demokratycznym czy w niewolę reakcji

W ciągu ośmiu miesięcy istnienia Rządu Jedności Narodowej nagromadziło się niemało nieufności ze strony obozu demokratycznego i uzasadnionej nieufności w stosunku do PSL. Teraz PSL w zagadnieniu bloku wyborczego ma możliwość tę nieufność rozproszyć i rzeczywistość doprowadzić do większej konsolidacji, do większej jedności. Ale trzeba wybierać — albo blok wyborczy ze stronnictwami demokratycznymi co oznacza izolację reakcji, co oznacza, że reakcja musi nawet się zwrócić przeciwko PSL, oznacza, że PSL stanie też do walki z reakcją, oznacza konsolidację elementów demokratycznych PSL z obozem demokratycznym. Albo też PSL nie pójdzie na blok z obozem demokracji a to oznacza oddanie się PSL w niewolę reakcji.

W wypadku pójścia PSL na blok wyborczy z całym obozem demokracji mówimy, (mówił o tym tow. Wiesław i rezolucja Plenum KC.), że rozumiemy ten blok wyborczy na zasadzie równy z równym.

Gra na zwłokę jest szkodliwa — szkodliwa nie tylko z punktu widzenia wewnętrznej sytuacji, ale również i z punk-

## Jeżeli nie powstanie „blok sześciu” — powstanie „blok czterech”

Drugą możliwością, gdyby nie doszło do bloku sześciu stronnictw, jest możliwość bloku czterech stronnictw. Dotychczasowy rozwój jednolitego frontu robot-

okazanie mu poparcia, rozłoży i zwiąże z sobą PSL i uczyni z niego swoje narzędzie.

W tej sytuacji oddzielne pójście PSL do wyborów oznaczałoby przeciwstawienie blokowi demokratycznemu bloku PSL ze wszystkimi siłami reakcji, sanacji i endeckiej, stawiających na PSL i wzywających do skupienia się wokół PSL.

Każdy dzień zwłoki, czego dowodzi nasze codzienne doświadczenie, każdy dzień zwłoki — czy tego chcą przywódcy PSL czy nie chcą, oznacza zacieśnienie ich związku z tymi podziemnymi siłami, z zagranicy subsydiowanymi.

Co oznacza taki fakt, (takich faktów są setki i tysiące), o jakim pisze w liście do KC nasz towarzysz z powiatu krotoszyńskiego, że przyszedł do niego bandyci, splądrowali dom, zabrali mu legitymację PPR nakazali wstąpić do PSL i zapowiedzieli, że jeśli tego nie zrobi, to będzie z nim źle?

Podaję fakt najmniej jaskrawy, bo przecież nierzadko zdarza się, iż przychodzą bandyci i biją, biją i zabijają. Co oznacza taki fakt, jak nie-ludzkie pobicie przez bandytów z bandy NSZ podwójnego peperowca w powiecie mławskim, którego zmuszono przy tym do wypicia czterech litrów gnojówki dlatego, że demaskuje świństwa wójta PSL-owca?

To są konkretne, terenowe refleksy tej polityki zwłoki i jątrzenia, którą wprowadził swoją uchwałą Kongres PSL.

„Gazeta Ludowa” obraża się za tę krytykę, nie lubi, bardzo nie lubi, kiedy jej się wypomina, że reakcja stawia na PSL, że PSL chce iść sama do wyborów i zdyskontować wszystkie głosy reakcji i malkontentów.

„Gazeta Ludowa” powiada, że jeżeli jest tak, to dlaczego wy proponujecie nam blok wyborczy?

Dlatego proponujemy blok wyborczy że my wiemy, że w PSL jest niemało chłopów demokratów — szczerych demokratów i nie chcemy, aby w Polsce powstał blok między demokratami a reakcją. My uważamy że w interesie demokratów z PSL jest zrezygnować z tych głosów reakcyjnych, zrezygnować zarazem z sojuszu z reakcją, aby zabezpieczyć się od niewoli u tej właśnie reakcji.

tu widzenia międzynarodowej sytuacji naszego kraju. Już mieliśmy taką przygrywkę do żądania jakiejś kontroli międzynarodowej nad wyborami w Polsce, jakim było wystąpienie Bevina i jakby nie zapewniali przywódcy PSL, że oni nie chcieli i nie inspirowali tego wystąpienia Bevina, to faktem jest, że ich Kongres atakami na Bezpieczeństwo przemilczaniem zbrojckiej działalności faszystowskich, band i wypowiedziami na temat zabójstwa Scibiorka — inspirował takie oświadczenie Bevina.

My robimy wszystko, aby wytłumaczyć całemu narodowi, wytłumaczyć chłopom z PSL konieczność bloku i z punktu widzenia konieczności państwowej i z punktu widzenia ich normalnego, demokratycznego rozwoju.

Jeśli jednak do bloku nie dojdzie, to rzecz jasna, że wszystkie konsekwencje poniesie PSL. My mieliśmy dosyć sił, aby przeprowadzić — reformę rolną, aby uruchomić fabryki, unarodowić przemysł i likwidować bandy w lubelszczyźnie. Mamy też dosyć sił, aby rozprawić się z anarchią i aby bandy, które które siawiają na PSL, jeśli nie pójdzie na blok, rozgromić. I my je rozgromimy.

blok czterech powstanie i swoją zawartością, swoją prężnością oddziaływać będzie na wszystkie elementy demokratyczne znajdujące się w PSL.

Naszym zadaniem jest zacieśnić jednolity front współpracy z PPS i współpracę jednolitego frontu PPR i PPS, ze Stronnictwem Ludowym.

Naszym zadaniem wreszcie jest przygotować się pod względem organizacyjnym i politycznym, przygotować siebie, naszą Partię i nasze szeregi do wyborów

Pierwszym zadaniem, jakie stanie przed nami w tej dziedzinie, jest zadanie skupienia wszystkich sił do zabezpieczenia bezpieczeństwa wyborów. Musimy przed wyborami rozgromić bandy, musimy do wyborów stworzyć taką siłę, taką organizację siły, aby bandy, które będą starały się rozbijać wybory zdruzgotać i rozbić.

W związku z tym powinniśmy się przygotować do tego aby przejąć udział w tym dziele państwowym, które jest na warsztacie prac naszego Rządu, w dziele organizacji rezerwy ochotniczej dla Milicji Obywatelskiej.

Nasza Partia powinna razem z PPS, ze Związkami Zawodowymi, ze Stronnictwem Ludowym, z Samopomocą Chłopską na wsi przygotować się do tego, aby wystawić kadry szeregowców, oficerów rezerwy Milicji Obywat., spośród członków Partii, bezpartyjnych, robotników, chłopów, którzy na miejscu będą ćwiczyć, którzy będą współdziałać z Milicją w rozprawie z bandytami w zabezpieczeniu bezpieczeństwa, zabezpieczeniu siły demokracji polskiej.

Drugie zadanie, które stoi przed nami, to dać chleb dla pracujących miast. Bez tego trudno o normalne wybory. Razem z PPS, ze Związkami Zawodowymi, SL z Samopomocą Chłopską nasze organizacje partyjne winny dopomóc w ściąganiu świadczeń rzeczowych.

Obecnie w województwie łódzkim brygady zbierające świadczenia liczą 150 osób. Czy mogą one podolać zadaniu zebrań chleba dla Łodzi? Nie. Akcja ta musi być zorganizowana na wielką skalę. — Trzeba będzie rzucić na wiatr do dwóch tysięcy ludzi i trzeba będzie, aby aktywni robotnicy naszej Partii razem z aktywnymi PPS i SL zebrał świadczenia rzeczowe. Trzeba wciągnąć do tej akcji i aktywny PSL. Tu na tym gruncie dopiero się ujawni państwowy, czy niepaństwowy stosunek. Trzeba, aby każdy komitet na wsi, każdy obywatel wieział, kto z PSL daje świadczenia, a kto ich nie daje, kto z działaczy PSL pomaga w tej akcji, a kto przeszkadza.

Nie można wyborów przeprowadzić bez dobrej propagandy. Nasza propaganda jest dotychczas kiepska. My wydajemy gazety, ale można przyjechać do waszych Komitetów Powiatowych i widzieć w gabinecie spore paczki gazet, które nie dochodzą do ludzi. Trzeba pisać i ciekawie i żywo, i przystępnie, i jasno — to wszystko prawda, ale najważniejszą rzeczą, którą trzeba przeprowadzić, i to jest w warstwie siły, jest postawić dobrze kolportaż naszej prasy.

Jeśli nasza gazeta będzie dochodziła do szerokiego mas, do robotnika w fabryce, do chłopca na wsi, jeśli będzie regularnie dochodzić, to możemy powiedzieć, że zrobiliśmy połowę roboty. Dlatego sekretarze Komitetów Powiatowych powinni wiedzieć, że najważniejsze jest przepychanie gazety do mas.

Trzeba inicjować i przeprowadzać zebrania z robotnikami bezpartyjnymi i chłopami, trzeba przygotować się do takiej akcji tak, aby każdy członek Partii naszej mógł być agitatorom wyborczym, aby każde miasto było podzielone na bloki domów ze swymi agitatorami, aby każdy dom miał swego agitatora, aby w fabrykach odbywały się narady z bezpartyjnymi. Do tego trzeba nie tylko pracy organizacyjnej, ale do tego trzeba również, aby każdy członek Partii sam był czytelnikiem naszych gazet i pism, bo

(Dokończenie na str. 4-ej)

# Kronika Łódzka

## JUTRO ROBOTNICZA ŁÓDŹ MANIFESTUJE W STÓP ZBURZONEGO POMNIKA.

Jutro, w sobotę dnia 16 lutego r. o godzinie 15 w parku im. Poniatowskiego — Wielka Manifestacja Robotniczej Łodzi, u stóp zburzonego pomnika bohaterów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. Całe Społeczeństwo Łódzkie zmanifestuje swe oburzenie i potępi zbrodniczą działalność polskich faszystów — spod znaku NSZ.

## PREZYDENT MIASTA BĘDZIE PRZYJMOWAŁ OSOBIŚCIE WPŁATY NA ODBUDOWĘ POMNIKA.

Jutro, w sobotę 16 lutego r. o godz. 9 do 12 w gmachu Prezydium Zarządu Miejskiego, Piotrkowska 104, Prezydent Miasta ob. Kazimierz Mijał będzie przyjmował osobiście delegacje i poszczególne osoby. Obywatel Prezydent będzie przyjmował od delegacji rezolucje i zobowiązania wpłat jak i bezpośrednio wpłaty gotówkowe na odbudowę, zburzonych pomników ku czci bohaterów Armii Czerwonej i Wojska Polskiego oraz Tadeusza Kościuszki.

### KOMUNIKAT

W dniu 15 bm. o godz. 17-ej odbędzie się 18 plenarne posiedzenie M.R.N. przy ul. Pomorskiej 16. Na porządku dziennym między innymi, sprawa protestu w związku z prowokacyjnym zburzeniem pomnika ku czci poległych żołnierzy polskich i radzieckich.

### ODCZYT W DOMU PROPAGANDY PPR

W Domu Propagandy PPR przy ul. Piotrkowskiej 262, 15 lutego o godz. 18-ej ob. Matejkowski wygłosi referat dla kursu agitatorów. pt. „Kościuszko bohater narodu polskiego”. Po wykładzie film pt. „Parada sportowa w Moskwie”.

### KOMITET ŁÓDZKI PPR NA ODBUDOWĘ POMNIKA

Komitet Łódzki PPR złożył na ręce Prezydenta Miasta ob. Mijała 3.500 zł. na odbudowę zburzonych pomników.

Jednocześnie Komitet wyraził swoje oburzenie i potępienie zbrodniczej działalności NSZ.

### KSIĄŻKI DLA SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ

Ob. Szaleńczyk Władysław ofiarował za pośrednictwem Redakcji „Głosu Robotniczego” 13 książek z dziedziny włókienniczej, w języku niemieckim, dla Szkoły Włókienniczej w Łodzi.

# Ulgowe przejazdy tramwajami dla pracowników

Kolei Elektryczna Łódzka podaje do wiadomości, iż z dniem 1 marca r. zostają zniesione bilety abonamentowe 62-przejazdowe pracownicze.

W zamian za nie pracownicy otrzymają legitymacje specjalne, na podstawie których będą opłacać za przejazdy taryfy ulgową zł. 1. Każdy pracownik posiadać będzie dwie legitymacje, zaopatrzone w fotografie. Jedna legitymacja będzie na miesiąc parzyste, druga na nieparzyste. W związku z tym pracownicy, którym przysługiwać będzie prawo do taryfy ulgowej, winni zaopatrzyć się w dwie fotografie. Począwszy od dnia 15 lutego r. firmy na podstawie imiennych list, z podaniem zawodu i adresu pracowników, otrzymywać będą mogły legitymacje do wypełnienia, które po ostatecznym wypelnieniu przez firmę, złożone będą do kontroli w Dyrekcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej, celem zaopatrzenia stemplem, uprawniającym do taryfy ulgowej.

Bilety abonamentowe 20-przejazdowe dla członków rodzin niepracujących, będących na

utrzymaniu pracownika i zajmujących się gospodarstwem domowym, będą nadal wydawane. Zapotrzebowanie na bilety rodzinne winno być załączone do listy pracowniczej łącznie z zaświadczeniami stwierdzającymi, że członek rodziny nigdzie nie pracuje, jest na wyłącznym utrzymaniu pracownika i prowadzi gospodarstwo domowe. Zaświadczenie musi być podpisane i poświadczane przez administrację domu, firmę i Radę Zalogową.

Prawo do taryfy ulgowej mają pracownicy zatrudnieni w instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych, prawa publicznego oraz zarządzanych przez Państwo lub Samorząd.

Instytucje i firmy prywatne oraz te, które pracują dla Państwa lub Samorządu na własny rachunek, prawa do taryfy ulgowej nie mają.

W interesie firm leży, aby natychmiast przystąpiły do sporządzenia list imiennych i ogłoszenia na swoich terenach, aby pracownicy zaopatrzyli się w fotografie. Legitymacje bez fotografii wydawane nie będą.

# Teatr, muzyka i sztuka

### TEATR W. P.

Dziś o godz. 18.45 „Wesele Figara” z Romanówną i Damięckim. W sobotę po raz pierwszy „Elektra” Jana Giraudoux w przekładzie Jarosława Iwaszkiewicza, w reżyserii Edmunda Wiercińskiego, dekoracjach i kostiumach Teresy Roszkowskiej i w obsadzie: Mrozowskiej, Małynicza, Kreczmara, Świderskiego, Zelwerowicza, Śródkki, Łapińskiego, Góreckiej, Łepickiego, Rachwalskiej, Dewoyno i Urbańskiego. W niedzielę o godz. 14.30 przedstawienie popołudniowe „Wesele Figara”. Wieczorem „Elektra” w obsadzie: Kossobudzkiej, Małynicza, Kreczmara, Świderskiego, Woszczerowicza, Śródkki, Wołkeiko, Rachwalskiego, Dewoyno i Urbańskiego. Początek przedstawień „Elektry” o godz. 19.

**STUDIO MUZYCZNE Traugutta 1.** Dziś i co dzień Cziri... biri... bin. z M. Chmurkowską, Początek o godz. 19.30, W niedzielę po południówka o godz. 16.30.

### TEATR POWSZECHNY TUR

Dziś o godz. 19.15 i w niedzielę o godz. 16 i 19.15 „Świerszcz za koniometem” Dickens, nowy wielki sukces artystyczny i kasowy tej sceny.

### TEATR KAMERALNY Domu Żołnierza.

Przejazd 34. W czwartek 14, piątek 15, sobotę 16 i w niedzielę 17 lutego nieodwołalnie ostatnie dni komedii Tadeusza Rittnera pt. „Głupi Jakób” z L. Sempolińskim w roli Teofila. W niedzielę dn. 17 lutego ostatnie dwa przedstawienia pocz. o godz. 16.15 o godz. 19.15.

### TEATR SPOŁECZNY W C. R. D. K.

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR, Piotrkowska 243 organizuje Teatr społeczny, do którego przyjmowani są amatorzy bez jakichkolwiek kwalifikacji.

Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie od 8—20-ej, tel. 112-57.

### NA POMOC ZIMOWA

W piątek 15 bm o godz. 19.30 odbędzie się w Studio przy ul. Traugutta 1 przedstawienie w ramach Pomocy Zimowej pt. „Cziri-biri-bim”.

Spieszmy więc na tą wesołą rewelację świetnie graną spełniając społeczny czyn.

### TEATR „SYRENA” Traugutta 1.

Ostatnie 3 dni „FLECÓW”. Ciesząca się niezwykłym powodzeniem komedia J. Jurandota z muzyką Pawła Asanowicza pt. PLECYN, już tylko do niedzieli dnia 17 bm. włącznie. Początek przedstawienia o godz. 19.15.

# Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny

W dniu wczorajszym, dnia 14 lutego rozpoczął swe obrady Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny, zorganizowany przez Związek Nauczycielstwa. Zjazd trwać będzie 3 dni. Już sam porządek obrad, w którym przewiduje się 8 referatów i dyskusje, zapowiada, że Zjazd da niewątpliwie pozytywne wyniki dla całokształtu zagadnień oświatowych w kraju.

Zjazd otworzył o godz. 10 ob. Kazimierz Maj, prezes Zarządu Głównego ZNP, witając w gorących słowach gości i zebranych kolegów. W prezydium, obok min. Oświaty — Czesława Wycecha, wiceministra Bieńkowskiego, zasiadli rektorowie wyższych uczelni łódzkich, przedstawiciele świata nauki i działacze związkowi. Pierwszy referat o „Podstawowych zagadnieniach pracy wychowawczej w dobie dzisiejszej” wygłosił minister Wycecha.

Robotnicza Łódź z radością wita w swych murach wychowawców młodego pokolenia i życzy im pomyślnych obrad.

Z. S.

### Kina

„Polonia” (ul. Piotrkowska 67) „Tęcza” (ul. Piotrkowska 108) — „Norymberga” Łódź Wieczór wigilijny Felieton Nr. 1. „Wisła” (ul. Przejazd 1) „Adria” (ul. Marsz. Stalina 2) — „Honolulu” „Bałtyk” (ul. Narutowicza 20) „Gdynia” (ul. Przejazd 2) „Kurhan Małachowski”. „Stylowy” (ul. Kilińskiego 123) „Złudzenie życia, „Włóknarz” (Zawadzka 16) „Mel” (ul. Legionów 2/4) — Film produkcji polskiej „Przez łyż do szczęścia”. „Robotnik”, ul. Kilińskiego 178) „Skrzydlaty dorobczarz”, „Tetry” (ul. Sienkiewicza 40) — „Przedwiośnie”, (ul. Zeromskiego 74-76) — „Jadzia”, „Rekord”, „Wesoły program”, „Muza” (Ruda Pabianicka) „Przez łyż do szczęścia”, „Zachęta” — Mejdank, Oświęcim „Od Wisły do Odry”, „Bałka” (Franciszkańska 31) „Ona broni Ojczyznę”, „Wolność” (ul. Napierkowskiego 16) — „Wacuś”, „Roma” (ul. Rzgowska 84) „Cztery serca”.

### ŁÓDZKIE COLOSSEUM

Komfortowy Nowoczesny Teatr Rozmaitości Kopernika 16, tel. 174-75  
Prezentuje międzynarodowe atrakcje  
Estrady, Baletu, Cyru, Variet, Musicahu.  
Początek codziennie o 19.15, w niedzielę i święta 2 przedstawienia 16.15 i 19.15.

# Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego

zaangażuje zarówno do pracy w Łodzi, jak i na wyjazd na Dolny Śląsk wybitniejsze sily (inżynierów-elektryków, techników oraz doświadczonych urzędników na kierownicze stanowiska). Również wywalifikowana struktura poszukiwana.

Oferty z życiorysami pod adresem:

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego, Łódź, Przejazd 58.

# Ogłoszenie

Wobec powtarzających się wypadków kradzieży liczników energii elektrycznej, zainstalowanych u odbiorców i będących własnością Elektrowni Łódzkiej, przypominamy, że do zdejmowania liczników upoważnieni są wyłącznie pracownicy Elektrowni zaopatrzeni w odpowiednio legitymacje służbowe. Osobników manipulujących przy licznikach i nie posiadających legitymacji należy oddawać w ręce funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej.

Ponieważ stwierdzono, że kradzione liczniki znajdują się w handlu, przestrzegamy przed ich nabywaniem.

Osoby lub przedsiębiorstwa handlujące kradzionymi licznikami będą pociągane do odpowiedzialności sądowej.

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

# ś. p. Józef Sylwester Goszczyński

Dyrektor firmy M. Schott pod zarządem państwowym zmarł na udar serca w dniu 11.2. 1946 r. przeżywszy lat 64.

W zmarłym firma straciła solidnego pracownika zanego przyjaciela.

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy firmy M. Schott pod zarządem państwowym.

Kino „POLONIA” Piotrkowska 67  
Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30, i 20.30; w niedzielę i święta od godz. 12.30. Dziś premiera!

**NORYMBERGA** Proces zbrodniarzy wojennych. ŁÓDŹ Wieczór wigilijny (opowieść filmowa) **FELIETON NR. 1** Noc w milicji — Kulisy „Szopki Politycznej”  
A jednak się kręci... Polska Kronika Filmowa Nr. 3/4 46 r.

Kino „WISŁA” ul. Przejazd 1.  
Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta od godz. 12. Dziś premiera!

Kino — „ADRIA” ul. Marsz. Stalina 1. (Główna)  
Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedzielę i święta od godz. 12.30. Amerykański film muzyczny

### „HONOLULU”

W rol. gł.: Eleanor Powell i Robert Young Muzyka — Harry Warren.

# OGŁOSZENIA DROBNE

### Lekarze

Dr. med. E. MIKULICZ  
lekarz-dentysta ze Lwowa, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, ul. Zawadzka 17.

### Różne

**FABRYKA CUKIERKÓW**, czekolady i drażetki Jerzy Karczewski, Łódź, Marii Skłodowskiej Nr. 26 (dawniej Podleśna) tel. 106-28, poleca największy wybór cukrów.

**FOTOGENICZNI** są wszyscy! gdy się fotografują w Foto Atelier H. Śmigacz Fotograf filmowy, Piotrkowska 6 tel. 171-84.

**POLSKA Hurtownia Galanterijna**, Spółka z ogr. odp., Łódź, Nowomiejska 3 w podwórzu, tel. 277-32 poleca wszelką galanterię po cenach hurtowych.

**KARBOLINĘ** sadowniczą oraz inne środki do ochrony roślin poleca firma „Chrom” — Łódź, Piłsudskiego 44. telefon 205-27.

**SODĘ** kaustyczną (Kamień mydlany) minię ołowianą, chlorek poleca firma „Chrom” — Artykuły chemiczne i malarskie. Łódź, Piłsudskiego 44. telefon 205-27.

**ZAGINAŁ** pies wilk podpalany. Proszę od prowadzić za wynagrodzeniem, Piłsudskiego 51/10 Świt.

**WALIOWANE** naczynia kuchenne, wiadra, kubki, łyżki do jedzenia, latarki poleca hurtownia. Łódź, Rzgowska 3.

### Kupno i sprzedaż

**MASZYNY** do szycia, rowery, kupno — sprzedaż, naprawa, części zamienne i podstawy. Piotrkowska 70. Redzia.

**URZĘDZENIE** Sypialni, Stołowego, kuchni, przedpokoju i fortepian sprzedam, Lipowa 20 m. 24.

**SPRZEDAM** wózek dziecienny w dobrym stanie i radio. Nowe Piaski 10. (za Karolew sm) Trzeciak.

**KUPIE** tapczan! Skład wapna — Sienkiewicza 107.

### Zaofiarowane racy

**ZATRUDNIMY** samodzielnych grafików do projektowania i wykonywania tablic statystycznych, plakatów, urzędzania wystaw itp. w rachubę wchodzi tylko wyszkoleni i zdolni fachowcy. Zgłaszać się: Aleja Kościuszki Nr. 46 m. 3. Korecki w godz. 15—17.

**POTRZEBNA** zdolna podręczna do krawca męskiego, Piotrkowska 176-12

**MONTERÓW** wodociągowych samodzielnych zatrudni Przedsiębiorstwo Instalacyjna Kraft i Hubicki, inżynierowie, Bandurskiego 15, tel. 154-23.

**ZATRUDNIMY** retuszer (ke) na pozytyw. Pożądana znajomość retuszu amerykańskiego (pistoletem). Zgłaszać się: Aleja Kościuszki Nr. 46 m. 3 Korecki w godz. 15—17.

**PRZEMYSŁ WELNIANY** poszukuje: inżyniera wzgl. technika włókienniczego specjalistę przemysłu welnianego, pracownika umysłowego z dokładną znajomością prac związanych z tkalnictwem i jednego z dokładną znajomością prac związanych z przedziałnią, pracownicę biurową z dokładną znajomością pisania na maszynie. Oferty do Adm. sub. „Przemysł Welniany”.

**STENOGRAFISTKA** potrzebna od zaraz. — Tylko siła wykwalifikowana. Zgłaszać się od godz. 9—12-ej. Centralna Szkoła PPR, Łódź, Aleja Kościuszki 65, Wydział personalny.

**KUCHARZA** — fachowca poszukuje stołówka dużej firmy włókienniczej. Warunki do umowy. Zgłoszenia do administracji pod M. S.

**FIRMA** włókiennicza poszukuje wykwalifikowanej maszynistki — sekretarki. Oferty składać do „Głosu Robotniczego” pod „S.B.”

### Zapuh one dokumenty

**SKRADZIONO** dowód tymczasowy i legitymację fabryczną Różgi Ireny Kilińskiego 129/28.

**ZGUBIONO** palcówkę i legity. Zw. Zaw. — Głapińskiej Anny Odyńca 3/4.

**ZGUBIONO** legity. szkolną Adamczewskiej Danielli. Kuluszki, Sportowa 4.

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą na nazwisko Kowalczyk Melani, Suwalska 7.

**ZGUBIONO** legity. z obozu koncentracyjnego Kinasta Czesława, Trebacka 58.

# Precisious - Radio Sienkiewicza 2

Naprawa, strojenie i sprawdzanie radioodbiorników. Kupno — sprzedaż. Szybko — tanio — fachowo. Specjalność przeróbka odbiorników z prądu stałego na zmienny.

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony dowód rejestracji RRU i inne dokumenty na nazwisko Tadeusza Klingera, Łódź, Ogrodowa 28-a.

**UNIEWAŻNIA** się legitymację szkolną Fachniczej Kazimierzy ul. Aleksandryjska 15/43.

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą na nazwisko Turkiewicz Zygmunta Poznańska 15.

**ZGUBIONO** karty zaopatrzenia i przyznanie własności Kędzierskiej Natalii, Marii Skłodowskiej 31.

**ZGUBIONO** legitymację PPR na nazwisko Łowickiego Zbigniewa ul. 28 p. Strzel. Kanonierskich 41.

**UNIEWAŻNIA** się skradzione dokumenty, palcówkę, legity. służbową M.O., legity. Zw. Zw. i legity. PPS. Tadeusika Edwarda, Zygmuntońska 13/8.

**SKRADZIONO** na Dworcu Kaliskim bilet służbowy PKP na okaziciela i bilet rodzinny ŁWPKD, Rojewska Aurelia.

**SKRADZIONO** kartę ewakuacyjną i legity. na przejazdy ulgową Szafraniak Stanisławy, Rokicińska 13.

**SKRADZIONO** kartę rozpoznawczą na nazwisko Gruchała Zofia, Nawrot 8.

## Ze sportu

# Kłopot z wagą ciężką mają Łodzianie przed meczem z Gdańskiem

Dzisiaj opuszcza Łódź reprezentacja bokserska wyjeżdżająca na mecz rewanżowy z Gdańskiem. Kilka tygodni temu walczyli Gdańszczanie w Łodzi i przegrali 6:10. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w niedzielę w Sopocie.

Po ostatnich zwycięstwach nad „Wartą“ poznańską i reprezentacją Warszawy, Łodzianie jadą jako zdecydowani faworyci.

Po długich namysłach Łodzianie jadą w składzie niemal identycznym, z wyjątkiem wagi lekkiej w jakim walczą przeciwko reprezentacji stolicy, a więc w wadze muszej walczyć będzie Kamiński, w koguciej Czarnecki, w

## ŁOZB zwołuje konferencję prasową

25 lutego w sali YMCA Ł.O.Z.B. projektuje zwołać konferencję prasową, na której uzgodniony szereg spraw związanych ze sportem pięściarskim w Łodzi.

## Wajsówna pilnie trenuje

Zaprawa zimowa lekkoatletów łódzkich, która odbywa się w sali YMCA, cieszy się niesłabnącą frekwencją. Na każdej zaprawie bywa około 40 osób.

Jedną z najpilniejszych uczestniczek zaprawy jest popularna nasza rekordzistka Jadwiga Wajsówna. Wajsówna trenuje bardzo pilnie. Wskazuje to, że w nadchodzącym sezonie popularna „Jadzia“ będzie chciała odegrać poważną rolę w naszej lekkiej atletyce.

## Bokserzy Wimy zwyciężają w Kaliszu

Drużyna „Wimy“ na meczu wyjazdowym do Kalisza, zwyciężyła tamtejszą drużynę R. K. S. 11:5. Po szczegółowe walki przedstawiają się na stopę: Błasiński (Wima) zwyciężył Januszkiewicza, Tomas (Wima) zwyciężył Radwańskiego przez techniczne k.o. Pluta (Wima) przegrał z Kancem, Pietrasik (Wima) zwyciężył Krzyżankę przez techniczne k.o. Przybył (Wima) zremisował z Mrowińskim, Lewandowski (Wima) zremisował z Rutyńskim, Gertner (Wima) zremisował z Paszynem, Unton (Wima) zwyciężył Wróblewskiego.

piórkowej Mazur, w lekkiej Kowalski, w półśredniej Olejnik, w średniej Szczapiński, w półciężkiej Jaskóła, a w ciężkiej, o ile zdecyduje się jechać — Niewadził.

Ponieważ Niewadził nie ma ochoty

## Najbliższe imprezy ŁOZB

Na ostatnim zebraniu Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego ustalono termin najbliższych imprez bokserskich.

26 lutego rozpoczyna się w Łodzi mistrzostwa juniorów. Finał mistrzostw odbędzie się 2 marca. 11 marca Łódzki Okręgowy Związek Bokserski organizuje mistrzostwa indywidualne serio-

na wyjazd, gdyby ostatecznie zdecydował się nie jechać. Łodzianie będą chcieli zdublować wagę muszą lub piórkową.

W każdym wypadku zwycięstwo Łodzian zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Wśród dowodów zdrady Strzeleckiego znajduje się odpis pokwitowania na wręczenie broni, rewolweru automatycznego „dla osobistej obrony“ gdyż Strzelecki według doniesień skazany został przez polski ruch podziemny na karę śmierci.

Gestapo w odpowiednim liście doradza nawet swemu wiernemu słuzce czasowe przeniesienie się do Kalisza, w celu uchronienia się od przewidzianego zamachu na jego „cenne życie“.

Strzelecki przyznaje się do złożenia doniesień na cały szereg osób, przyznaje się, że wstąpił do organizacji podziemnych w tym celu, by następnie kolegów i przyjaciół zasypać przed gestapo.

Na zapytanie sędziego Walewskiego, jakie pobierał wynagrodzenie za swoją „robotę“ od powiada cynicznie, że od kilku marek aż do 100 marek wżwyz. Była to największa stawka za życie ludzkie. Poza tym płacono mu również kartkami na artykuły spożywcze. Kilka razy dostał kartki na tłuszcz, dawano mu również po niewielkiej ilości papierosów.

Ponieważ te stawki nie wystarczały mu — Strzelecki wynalazł dodatkowy sposób zarabkowania. Po dokonaniu aresztowań udawał się

# „Diabelski ministrant“ skazany na śmierć

## Agent gestapo, prowokator i oszust — Kazimierz Strzelecki — skazany na śmierć

W dniu wczorajszym przed Sądem Specjalnym w Łodzi stanął 25-letni Kazimierz Strzelecki, były laborant pracowni chemicznej Zell garu, oskarżony o to, że w okresie do 19 stycznia 1945 roku, idąc na rękę władzy okupacyjnej — działał na szkodę osób, poszukiwanych za udział w polskich organizacjach podziemnego ruchu oporu — a w szczególności oskarżony o to, że w roku 1942 wydał w ręce gestapo 32 osoby, z których 26 osób zgineło w niemieckich obozach koncentracyjnych, zaś od dnia 24 lipca 1944 roku, jako zarejestrowany konfident gestapo, oznaczony kolejnymi numerami: W 720, W 730, A 730, S 129, i J 129 wskazał gestapo cały szereg osób, jako należących do organizacji podziemnych przyczem po każdorazowym złożeniu meldunku otrzymywał od gestapo wynagrodzenie w pieniądzu, artykułach spożywczych i papierosach.

Następnie Strzelecki wydał w ręce gestapo Henryka Cerana i Jana Bobrowskiego, oskarżając ich o wyrabianie fałszywych dokumentów skutkiem czego obaj zostali zamordowani przez okupanta.

Rzecznik oskarżenia publicznego przedstawił Sądowi akta gestapo w oryginale, zawierające setki oskarżeń pod adresem obywateli polskich oraz zaświadczenie tajnej policji niemieckiej o zgodzie na przyłączenie na listę płatnych konfidentów z „rzczeniem“, że Strze-

lecki (już przed wezwaniem na listę konfidentów) „pracował przez dłuższy okres czasu dla KSS IV I B i z tego powodu zasługuje w pełni na zaufanie.“

Strzelecki przyznaje się do złożenia doniesień na cały szereg osób, przyznaje się, że wstąpił do organizacji podziemnych w tym celu, by następnie kolegów i przyjaciół zasypać przed gestapo.

Na zapytanie sędziego Walewskiego, jakie pobierał wynagrodzenie za swoją „robotę“ od powiada cynicznie, że od kilku marek aż do 100 marek wżwyz. Była to największa stawka za życie ludzkie. Poza tym płacono mu również kartkami na artykuły spożywcze. Kilka razy dostał kartki na tłuszcz, dawano mu również po niewielkiej ilości papierosów.

Ponieważ te stawki nie wystarczały mu — Strzelecki wynalazł dodatkowy sposób zarabkowania. Po dokonaniu aresztowań udawał się

z reguły do pozostałych rodzin więźniów, którym opowiadał, że posiada stosunki w gestapo i może za tysiąc marek aresztowanego — „wykopać“. Nie wykopał jednak nikogo, a rodzinom zwykle zwracał po 100 marek a reszta rzekomo miała być wydana na „popicie“ dla „wpływowych osób“.

Zarabiając w ten sposób Strzelecki począł prowadzić hulastyczny tryb życia, stroił się i udawał eleganta.

Kazimierz Strzelecki przez cały czas uprawiania podłego procederu... służył do mszy, był gorliwym ministrantem. Jak wspomnieli prokurator Lewiński w swej mowie oskarżycielskiej — ten okres pracy Strzeleckiego dla wydziału KSS IV I B — stwierdzony w „zaświadczeniu“ gestapo przypada właśnie na likwidację wielu księży łódzkich. Jeżeli to „zaświadczenie“ gestapo porównać z informacjami, które mówią, że właśnie wspomniany wydział zajmował się likwidacją księży katolików — i ta wina oskarżonego nie wymaga żadnych dodatkowych wyjaśnień.

W mowie swojej powiedział m. inn. prokurator Lewiński, że na ławie oskarżonych stanął po raz pierwszy taki potworny wyrodek, który nie wahał się z własnej nieprzymuszonej woli wydawać setki niewinnych ludzi w ręce krwiożerczego wroga. Po raz pierwszy zasiadł na ławie oskarżonych potworny prowokator i oszust, który nie dość że wysyłał ludzi na śmierć, ale jeszcze potrafił wysysać z rodzin swoich ofiar resztki posiadanej gotówki, byleby dogodzić swym potwornym zachciankom.

Strzelecki został skazany przez ruch oporu na śmierć, a mimo to pracował dla gestapo jeszcze do dnia 10 stycznia 1945 roku (ostatnie doniesienie). Znany na terenie Widzewa jako „diabelski ministrant“ wienie być coprodeje usunięty z pośród społeczeństwa polskiego, które na przestrzeni swojej historii się zna potworniejszego wyrodku.

O godzinie 6 wieczorem sąd wyniósł wyrok skazujący Kazimierza Strzeleckiego za udowodnioną mu zdradę i wydanie Polaków w ręce gestapo do czego się zresztą sam przyznał — na karę śmierci, pozbawienie praw na zawsze, konfiskata majątku i utratę praw honorowych i obywatelskich.

## Dyżury aptek

Wagnera — Piotrkowska 67.  
Rytla — Kopernika 26.  
Kona — Pła: Kościelny 8.  
Hamburga — Główna 50.  
Groszkowskiego — 11 Listopada 15.

# Tekstylii i obuwiu otrzymają posiadacze kart „W“

Jak już donosiliśmy o tym, w Warszawie w Ministerstwie Apropowizacji i Handlu odbył się 11 bm. zjazd naczelników Urzędów Wojewódzkich Apropowizacji i Handlu oraz miast wydziałowych Warszawy i Łodzi.

O wynikach zjazdu informuje nas naczelnik Urzędu Miejskiego Apropowizacji i Handlu w Łodzi, ob. Olasik.

O ciężkiej sytuacji w jakiej się chwilowo znalazliśmy najlepiej świadczy cyfr. Na przewożący kontyngent 1.140.000 ton zboża do 1 lutego b.r. zdołano zrealizować tylko 470.000 ton. Jedną z przyczyn, dla których świadczenia nie wpływały w tempie potrzebnym jest fakt, że elementy reakcyjne prądu dążyły przeciw zbiorce świadczeń. Musimy zebrać jeszcze w tym roku i to w czasie najbliższym ze świadczeń rzeczowych około 400.000 ton zboża.

Łódź, Śląsk i Warszawa — podstawowe ośrodki przemysłowe muszą być „opatrzone“ w chleb. Minister Sztacheliński przedstawił plan prentowania za odstąpienia świadczeń rzeczowych.

Cała produkcja nawozów sztucznych do zakończenia akcji zostanie przeznaczona na premie dodatkowe dla gospodarzy, którzy świadczenia zdali. Nawozów sztucznych nikt nie będzie mógł ku-

pić na wolnym rynku. Dostaną je tylko ci rolnicy, którzy swój obowiązek obywatelski spełnili.

— Dalszą kwestią jaka się w trakcie obrad wyłoniła była sprawa rozdziału manufaktury i obuwiu. Ministerstwo Apropowizacji przygotowało projekt przydziału artykułów tekstylnych i obuwiu na kartki: Chcąc unormalizować przydziały dla pracującej ludności i biorąc pod uwagę nasze możliwości wytwórcze ustalono, że od 1 stycznia 1946 r. dla każdego obywatela będzie obowiązywała następująca norma:

3 mtr. tkanin wełnianych na przeciąg półtora roku (42 punkty).

8 mtr. tkanin baw. na przeciąg roku (56 punktów),

4 sztuki wyrobów dzianych również na przeciąg roku (46 punktów),

oraz jedna para obuwiu (30 punktów). Kartę odzieżową z odpowiednimi punktami wprowadza się od drugiego kwartału.

Ponieważ w pierwszym kwartale ze względów technicznych nie zdażyło się wydać ludności kart przydziałowych przydział za ten kwartał wydany będzie na karty żywnościowe.

— Ze względu na to, że normy nie mogą być realizowane jednocześnie w

całej Polsce, ustanowiono następujący rozdziałnik:

Od 1 stycznia do 31 marca kategoria „W“ otrzyma w Łodzi obuwiu, natomiast województwo kieleckie otrzyma w tym czasie wełne, Gdańsk i Dolny Śląsk — bawełnę itd. Należy zaznaczyć jeszcze — dodaje naczelnik Urzędu Miejskiego Apropowizacji i Handlu, — że w bledzie są ci, którzy sądzą, że dostawy U.N.R.P.A. Państwo otrzymuje bezpłatnie. Za dostawy te Państwo, niestety, musi płacić. A więc tym samym musi pobierać za nie odpowiednią opłatę.

Dla kontroli nad rozdziałem powołani zostaną zarządzeniem Ministerstwa Apropowizacji i Handlu specjali delegacji C.K.Z.Z., którzy będą urzędowali obok naczelników Wydziałów Apropowizacji.

Z. Kr.

DNIA 17 LUTEGO w niedzielę o godz. 16 i 19 w Sali Parafialnej Kościółka Garnizonowego W.P., Piotrkowska 4 z okazji rocznicy Kościuszkowskiej odbędzie się KONCERT PIĘŚNI POLSKIEJ z udziałem artystów operowych i estradowych: Maria Prosnak — Zbójewska, mezzosopran, Zbigniew Roman, baryton, Zygmunt Murawski, skrzypce, Wanda Klimowicz, fortepian, Janusz Gołc, słowo żywe. Bilety w Kancelarii Kościelnej. Dochód przeznaczony na odbudowę Kościoła.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz setowy poza tekstem — 5 zł inne ogłoszenia: za milimetr — szpalte poza tekstem — 21, w tekście — 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

TRZECIA  
AKCJA PREMIOWA  
DLA DZIECI CZYTELNIKÓW  
„GŁOSU ROBOTNICZEGO“  
**KUPON Nr. 19**  
Wyciąć i zachować